

Sygn. akt III USK 460/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. P. i J. W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22
czerwca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się A. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 23 marca 2021 r., sygn. akt III AUa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od A. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w J. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje A. P. i J. W. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 listopada 2018 r., którym oddalono ich odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. z dnia 28 lipca 2017 r., stwierdzającej że A. P. jako pracownik u płatnika składek J. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny podzielił konstatację Sądu Okręgowego w K. o pozorności łączącej odwołujących się umowy o pracę, która ,jako że z tego powodu jest

nieważna (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k. p.), nie mogła rodzić skutków w zakresie ubezpieczeń społecznych A. P.. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podkreślił, że nawet w przypadku wykluczenia przyjętej pozorności ocenianej umowy (co jednak zdaniem sądu odwoławczego byłoby absolutnie niezasadne) okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy, świadczące o wyraźnej intencyjności stron w zawarciu umowy o pracę i następczym kreowaniu warunków tego zatrudnienia w sposób umożliwiający uzyskanie przez A. P. wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego z obu tytułów, to jest umowy o pracę i działalności gospodarczej (na łączną kwotę 137.053,82 zł) przy opłacie tylko za jeden miesiąc składek od maksymalnej podstawy wymiaru w wysokości 9897,50 zł, dawałyby i tak pełne podstawy do przyjęcia nieważności umowy pracę z przyczyn wskazanych w art. 58 § 1 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p , więc jako umowy zmierzającej do obejścia prawa niezależnie od tego sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Zachowanie bowiem polegające na zawarciu umowy o pracę jedynie po to, by osiągnąć nieuzasadnione świadczenia z ubezpieczenia chorobowego w znacznej wysokości odbywa się kosztem innych osób ubezpieczonych, a więc narusza zasadę solidaryzmu społecznego, jak też wyrażoną w art. 2a ustawy systemowej zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych oraz zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych świadczeń. Tym samym umowa taka jest nieważna z mocy art. 58 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że rozpoznawana sprawa jest jedną z wielu będących przedmiotem zainteresowania Prokuratury Okręgowej w K.. We wszystkich tych sprawach (tak jak w przedmiotowej) regułą było zatrudnianie osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie umów o pracę z minimalnym wynagrodzeniem (co stanowiło wyłącznie o obowiązku ich ubezpieczeń z tytułu pracowniczego zatrudnienia) po czym, po krótkim okresie czasu, następowała zmiana warunków zatrudnienia polegająca na zmniejszeniu wymiaru czasu pracy i obniżeniu wynagrodzenia poniżej minimalnego (co pozwalało im ponownie „wejść” w ubezpieczenie z działalności gospodarczej przy zgłoszeniu się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a jednocześnie zatrudnienie pracownicze zaliczane było do okresu karencji uprawniającego do zasiłku chorobowego z tytułu działalności gospodarczej), po czym następowały okresy długotrwałej niezdolności

do pracy, co w świetle obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa a także zadeklarowanej maksymalnej wysokości podstawy wymiaru składek z tytułu działalności gospodarczej za jeden tylko miesiąc, pozwalało na uzyskiwanie świadczeń chorobowych czy opiekuńczych z obu tytułów i to w znacznej wysokości.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. zw. z art. 391 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 83 k.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Sformułowana w tym przepisie zasada wymaga, aby każdy kto tego chce, mógł osobiście uczestniczyć w rozpoznaniu swojej sprawy, również przed Sądem drugiej instancji. W wypadku nieobecności spowodowanej nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną Sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, Sąd odwoławczy powinien odroczyć rozprawę apelacyjną. Tymczasem w dniu 23 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny prowadził sprawę podczas usprawiedliwionej nieobecności powoda A. P.. Zostało naruszone „prawo do sądu”, a w związku z wagą tej zasady skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie wskazał wprost, na którą przesłankę przesądu się powołuje. Lektura tej części

skargi, jak również zarzutów pozwala przyjąć, że w grę wchodzi nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw - art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. zw. z art. 391 k.p.c. Okoliczność tę Sąd Najwyższy winien wziąć pod uwagę z urzędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym także w razie powoływania się na nieważność postępowania, skarżący musi wskazać okoliczności uzasadniające rozpoznanie skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2001 r., IV CKN 172/01, OSNC 2002, nr 4, poz. 55). Innymi słowy, nawet w tym wypadku musi uzasadnić wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W rozpoznawanej sprawie skarżący upatruje nieważności postępowania w pozbawieniu możliwości obrony swoich praw przed sądem, a zatem w okoliczności o której stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c. Daje temu wyraz również w zarzutach skargi kasacyjnej. Tymczasem pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., I UK 363/15, LEX nr 2061183). Pozbawienie stron możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, NP. 1962 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego). Przykładowo w orzecznictwie przyjmuje się, że nieważność postępowania ma miejsce w przypadkach, gdy o rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku została zawiadomiona strona, a nie jej pełnomocnik procesowy i ani strona, ani pełnomocnik nie wzięli udziału w tej rozprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1972 r., III CRN 236/72, LEX nr 7156; z dnia 4 września 1996 r., III ARN 33/96, OSNAPiUS 1997 nr 6, poz. 89; z dnia 11 września 1997 r., II UKN 228/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 405). Analogiczny skutek wywoła nieobecność pełnomocnika spowodowana niezawiadomieniem go o terminie rozprawy nawet wtedy, gdy sama strona została zawiadomiona o terminie o rozprawy i wzięła w niej udział (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2016 r., II UK 20/15, LEX nr

2025782). Wstępnym warunkiem nieważności postępowania są uchybienia formalne sądu, w wyniku których strona pozbawiona zostaje możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych, wniosków dowodowych i zarzutów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13, LEX nr 1455814; z dnia 28 czerwca 2016 r., II UK 288/15, LEX nr 2107096).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący ograniczył się jedynie do wskazania, że w dniu 23 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny prowadził sprawę podczas jego usprawiedliwionej nieobecności. Z lektury uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, że powodem nieobecności A.P. na rozprawie apelacyjnej był pobyt na kwarantannie domowej z powodu epidemii SARS-Cov-2. W związku z czym na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 marca 2021 pełnomocnik powoda usprawiedliwił jego nieobecność i przedstawił Sądowi Apelacyjnemu zaświadczenie o kwarantannie. Brak jest natomiast wskazania czynności procesowych, których skarżący nie mógł dokonać w wyniku nieobecności na rozprawie, będąc jednocześnie reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika. Skarżący nie podniósł również, że był wezwany do osobistego stawiennictwa albo, że został zgłoszony dowód z przesłuchania stron. Wskazał jedynie, że „miał prawo uczestniczyć w rozprawie apelacyjnej, bronić się i zabierać głos. Jeśli nie mógł stawić się na skutek nadzwyczajnych okoliczności, rozprawa powinna zostać odroczone. Zostało naruszone prawo do sądu”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że co do zasady choroba strony uniemożliwiająca stawiennictwo na rozprawie stanowi przyczynę nieobecności, którą w rozumieniu art. 214 § 1 k.p.c. należy zakwalifikować jako przeszkodę, której nie można przewyciężyć, co obliguje sąd do odroczenia rozprawy. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 18 marca 1981 r., I PRN 8/81, OSNC 1981 nr 10, poz. 201; z dnia 18 listopada 1997 r., I CKU 175/97, Prok. i Pr. - wkładka 1998 nr 5, s. 36; z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, LEX nr 1214381; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, LEX nr 277089). Powyższa prezentacja nie byłaby pełna bez zastrzeżenia, że w przypadku,

gdy strona była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, to jej choroba nie ma wpływu na bieg postępowania, chyba, że konieczne było dokonanie takich czynności procesowych, których pełnomocnik za nią wykonać nie mógł, lub gdy stawienie stron było obowiązkowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., III CSK 270/11, LEX nr 1232601). W orzecznictwie zastrzega się również, że nieobecność strony na rozprawie spowodowana niedającą się usunąć przeszkodą zobowiązuje sąd do odroczenia rozprawy tylko wtedy, gdy sąd zarządził osobistą obecność strony lub gdy jest ona związana z czynnościami, których nie może podjąć jej pełnomocnik (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2003 r., I PK 213/02, OSNP 2004 nr 17, poz. 295 i postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r., I UK 272/11, LEX nr 1215416). Z przedłożonych argumentów widać, że skutek nieważności określony w art. 379 pkt 5 k.p.c. nie ma charakteru powszechnego, ocenia się go natomiast indywidualnie, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że pozbawienie stron możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, NP 1962 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego). Znaczy to tyle, że nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostanie faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde naruszenie przepisów proceduralnych może być zatem w ten sposób traktowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

Autor skargi kasacyjnej nie dokonał szczegółowej analizy wskazanych powyżej okoliczności, tym samym osłabił oddziaływanie zarzutu. Nie jest bowiem tak, że w każdym przypadku wydanie wyroku pod nieobecność strony skutkuje

kwalifikowaną wadą prawną postępowania. Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.